

Policjanci pobiegli do pożaru. Wyciągnęli poszkodowanego przez balkon.

Data publikacji: 24.03.2012 17:50

O szczęściu w nieszczęściu mogą mówić mieszkańcy kamienicy na ul. Poniatowskiego w Cieszynie. Mieszkają 150 metrów od Komendy Powiatowej Policji. Kiedy wybuchł pożar szybciej od strażaków dotarła tam policja. Policjanci uratowali życie mężczyźnie, który nieprzytomny został w jednym z mieszkań, sami odnieśli rany.

□

Zgłoszenie o pożarze wpłynęło do dyżurnego ok. godz. 16.00. – ***Kamienica na ul. Poniatowskiego mieści się ok. 150 m od Komendy Powiatowej. Toteż, gdy policjanci otrzymali zgłoszenie, pobiegli na miejsce zdarzenia*** – mówi asp. Rafał Domagała, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Cieszynie.

W sumie z komendy na miejsce zdarzenia udało się 8 policjantów z wydziału kryminalnego i prewencji. Sprawnie przeprowadzili ewakuację mieszkańców. – ***W sumie ewakuowano 14 osób z 7 mieszkań. Do jednego z mężczyzn policjanci musieli dotrzeć wspinając się przez balkon, wyłamując rolety. Nie można było do niego dotrzeć w inny sposób*** – opowiada asp. Rafał Domagała.

Na miejscu zdarzenia, jeszcze przed przyjazdem straży pożarnej policjanci odcięli prąd, zakręcili zawory gazowe, zapewnili też pomoc przedmedyczną poszkodowanym i zabezpieczyli miejsce zdarzenia. Strażacy ugasili pożar. Na miejscu zdarzenia pojawiło się 9 zastępów straży pożarnej. W wyniku pożaru do szpitala trafił mężczyzna, którego wyciągali policjanci. Rany odnieśli też dwaj funkcjonariusze policji. Jeden ma rany na ręce od wyłamania rolety, drugi objawy podtrucia tlenkiem węgla.

Policja wyjaśnia okoliczności zdarzenia.

Dorota Kochman

[ZOBACZ TEŻ: "4 POŻARY I WYPADEK JEDNOCZEŚNIE"](#)